

PRENUMERATA.

W Półroczniku... W KRAJSTWIE I CESARSTWIE... Półrocznie... Kwartalnie...

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Ze jeden wiersz poltiam lub za jeus miejsce 6 kop., z następstwem wszale ospolej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

KALENDARZYK.

Dnia: Jana od Krzyża Wynn. Intro: Katarzyny P. M. Wschód słońca o godz. 7 m. 31. Zachód o godz. 4 m 0

BIURO REDAKCYJI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻA WILHELMIA NR. 511.

Adres telegraficzny:

"DZIENNIK" ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika“ oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

IMIENNY UKAZ NAJWYŻSZY DO SENATU RZĄDZĄCEGO.

Wobec licznego w roku bieżącym zbioru zbóż w niektórych guberniach środkowych i wschodnich Rosji europejskiej, Ukazem Najwyższym, z dnia 28 lipca r. b., wydanym do Senatu Rządzącego, zakazaliśmy wywozu z granic Cesarstwa żyta, mąki żytniej i otrębów wszelkiego rodzaju, a także Ukazem Naszym, z dnia 16 października r. b., rozciągnęliśmy zakaz wywozu na wszystkie inne zboża, prócz pszenicy i na kartofle, tudzież na przygotowane ze zbóż, których wywóz jest zakazany i z kartofli; mąkę, siód, kaszę, ciasto i chleb. Obecnie, aby więcej jeszcze zabezpieczyć żywność dla ludu, uznaliśmy za właściwe:

- 1) Zachowując w swej mocy zakaz wywozu tych towarów, które są wyszczególnione w Ukazach Naszych, z dnia 28 lipca i 16 października r. b., rozciągnąć takowy na pszenicę, tudzież na przygotowane z niej artykuły spożywcze. 2) Zakaz ten wprowadzić w wykonanie od dnia następnego po ogłoszeniu Ukazu niniejszego w „Zbiorze praw i rozporządzeń rządowych“...

ALEXANDER.

W Liwadii, 3 listopada 1891 roku.

(„Pravit. wstnik“)

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

ŁÓDŹ, dnia 24/XI 1891 r.

× Jeszcze do niedawna ceny okwity w mieście naszym normowano według cen warszawskich. Ostatnimi czasami jednak, wobec tego, że gorzelnie okoliczne podniosły ceny z powodu podrożenia kartofli, składowicy tutejsi zaczęli sprzedawać okowitę drożej. Wywołało to nieporozumienia pomiędzy nimi a odbiorcami, czemu chcąc nadal zapobiedz, wszyscy miejscowi właściciele składów w tych dniach, na wspólnej naradzie, postanowili sprzedawać okowitę po możliwie najniższych, ale jednakowych cenach, o których co tydzień będą zawiadamiali swoich odbiorców. Na tydzień bieżący zapowiedziani następujące ceny: za wiadro w sprzedaży hurtowej rs. 9.25 — 9.30, w sprzedaży zaś detalicznej rs. 9.50 — 9.60.

resów i jeśli nie znajdzie kupca na swoją fabrykę, zwinie ją zupełnie. Byłaby to wielka strata dla Zgierza. Tenże przemysłowiec przed kilku dniami zwinął już farbiernię i odprawił majstra, oraz robotników, którzy jeszcze nie znaleźli dla siebie zajęcia. Przemysłowcom drobnym także daje się uczuwać dotkliwie niepewność dzenia. Kilku tkaczy drobnych musiało zwinąć swe warsztaty, ponieważ przemysłowcy średniej miary w Łodzi, którzy oddawali im towar do wyrobienia, ograniczyli swoje obrotunki. Tkacze ci znaleźli zatrudnienie u swych kolegów jako czeladnicy, lecz kosztem czeladników poprzednich, których wydalono.

× Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził plan na rozszerzenie wykończalni m. Ludwika Keiserbrechta w Radogoszczu, przy szosie zgierskiej.

DROGI ŻELAZNE.

× Projekt obniżenia cen biletów pasażerskich na wszystkich kolejach w Cesarstwie i Królestwie, jak donosi „Kurier codzienny“, jest już zupełnie ukończony przez departament dróg żelaznych i przedstawiony radzie ministrów. W kwestyi tej jednak napotkano na opozycję ministerium skarbu, które utrzymuje, iż podobne obniżenie nie zwiększy bynajmniej ruchu osobowego, a natomiast znacznie obniży dochody kolei. Ostateczna decyzja spodziewana jest jeszcze przed końcem roku bieżącego.

× Zarząd banku państwa pozwolił zarządowi dróg południowo-zachodnich wydawać zwiększone pożyczki na zboże, przywożone temi drogami. Pożyczki wydawane będą przez naczelników stacji na rachunek banku państwa w stosunku 60% ceny miejscowej, jeżeli pożyczka zasięgnięta jest na 6 miesięcy i do 80%, jeżeli pożyczka ma być umorzona w ciągu 6-ciu tygodni.

× Z Kozłowa donoszą, że przez dwie doby trwała tam wielka śnieżca. Z powodu zasp ruchu pociągów na drodze riazzańskie wstrzymany.

× Do ministerium skarbu wniesiono podanie szlachteny tambowskiej o zbudowanie drogi żelaznej od Tambowa do Uwarowo-Baloszowa.

HANDEL.

× Na dzień 29 b. m. zwołano do Petersburga zjazd przedstawicieli wszystkich kolei, w celu właściwego omówienia przepisów i taryf dla przewoźu zboża luzem, t. j. bez worków.

× Ministerium wyjaśniło, że zakaz z wywozu artykułów w zbożowych nie odnosi się do fasoli, bobu i węgłoj roślin strączkowych. Wyjaśnienie to wywołało kwestye, czynione przez komorę odeską, która zbyt szeroko interpretowała rzeczony zakaz.

× W towarzystwie wolno-ekonomicznym w Petersburgu przedstawił p. Wereszczagin obszerny referat o obecnym położeniu międzynarodowego rynku zbożowego. Referent doszedł do wniosku, że wrazie potrzeby najkorzystniej byłoby dla Rosji zwrócić się w celu zakupu zboża do Ameryki północnej i do Indyi.

× Z Charkowa donoszą, że z powodu dogodnego kursu zwiększyło się zapotrzebowanie wełny hiszpańskiej, dowożonej z Rostowa. Stan rynku wełnianego polepszył się.

OSZCZĘDNOŚĆ.

× Powstał projekt otwarcia w Warszawie kilku nowych filij kas oszczędności banku państwa oprócz istniejących już pięciu.

PRZEMYSŁE.

× W majątku Kromolów, powiatu będzińskiego, guberni piotrkowskiej, odkryto pokład węgla kamiennego.

× Na kolonii Pustelnik, za Markami, założoną być ma fabryka opłatków aptekarskich. Produkt ten dotychczas sprzedawany był z Wiednia lub Paryża.

× Fabrykanci wyrobów tytoniowych przedstawili mają ministrowi skarbu opracowany już memoriał w spra-

wie zniesienia przepisu, według którego fabryki tytoniu obowiązane są corocznie wykupywać pewną ilość bawderoli za oznaczoną sumę, ponieważ przepis ten wpływa szkodliwie na rozwój fabryk początkujących. Zdaniem autorów memoriału, środek ten, przy istniejącej kontroli, nietylko nie zmniejsza dochodu z akcyzy, lecz przeciwnie, umożliwiając istnienie niewielkich fabryk tytoniowych, wpłynie na jego powiększenie.

× Do rozpatrzenia rządu wniesiony będzie wypracowany przez kilku południowo-ruskich właścicieli winnic projekt ustawy południowo-ruskiego towarzystwa zachęty uprawy krzewu winnego.

× „Birżewyja wiadomości“ donoszą, że w okolicach Jekaterynburga z mniejszością eksploatacyi soli, z powodu braku wagonów do jej wywozu. Jedną z kopali towarzystwa francuskiego zamknięto.

× Gazeta samarkandzka, „Okraina“, donosi, że kapitan Barszczewski odkrył w Azji środkowej, w miejscowości nad rzekami Wachia, Tablidar i Aks, należącej do Buchary, bogate pokłady piasku złotego.

RZEMIOSEŁA I PRZEMYSŁE DROBNE.

× Jak wiadomo, nadzór nad pracą małoletnich, według prawa z 24 lutego (8 marca) 1890 roku rozciągnięty został i na drobne zakłady rzemieślnicze. Cel ten jednakże nie może być w zupełności osiągnięty, z powodu nielicznego stonunkowo składu inspekcji fabrycznej, oraz ogromnych obszarów, wchodzących w skład okręgów fabrycznych. Wobec tego ruskie towarzystwo techniczne postawiło na porządku dziennym kwestyę wydelegowania specjalnej komisji w celu opracowania planu nadzoru nad pracą małoletnich, zajętych w drobnych zakładach przemysłowych.

× W roku przyszłym ma być urządzona w Petersburgu wystawa wyrobów w przemyśle drobnym.

STOWARZYSZENIA.

× Stowarzyszenie spożywcze „Markurij“ w Warszawie otrzymało propozycję otwarcia swego sklepu w dzielnicy stacyi towarowej kolei wiedeńskiej. Starają się o to w interesie swych robotników, p. Bernard Hantke, którego zakłady zatrudniają około 200 ludzi, oraz inni właściciele fabryk wymienionej dzielnicy.

WYKZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.

× Na zjeździe pszczelarzy w Petersburgu opracowano program wykładów w kursu pszczelnictwa w szkołach niższych.

WYSTAWY.

× Oddziały Cesarzowskiego towarzystwa technicznego na prowincyi od roku 1892 zajmą się urządzeniem stałych wystaw prób i wzorów przemysłu fabrycznego.

Wiadomości ogólne.

Z bazaru. W sobotę, t. j. w dniu otwarcia, zwiędziło bazar, urządzony w sali koncertowej, na korzyść tutejszego towarzystwa dobroczynności, 497, w niedzielę zaś 1,610 osób.

W gimnazjum żeńskim tutejszem wykład języka polskiego w klasach 5-tej i 6-tej powierzono p. Ławkowiczowi, nauczycielowi tegoż języka w gimnazjum żeńskim, na miejsce nauczycielki, panny A. Gabszewicz. W klasach 3-ciej i 4-tej oddano pań inspektorowej, Emmie Andrejowej Swiatłochin, wykłady języka francuskiego, które dotychczas prowadziła nauczycielka tegoż gimnazjum, panna Barbara Hofman.

Oświetlenie elektryczne. Zatwierdzenie planu na oświetlenie elektryczne swoich zakładów przemysłowych w Dąbrowie, pod Łodzią, uzyskała w tych dniach firma „Leonhardt, Woelker i Girbardt“.

Pobór wojskowy. Onegdaj tutejsza komisya poborowa ukończyła czynności z popisowymi III rewiru, z którego stawało

318 popisowych tegorocznych i 66 posiadających bilety zielone. Z ogólnej i liczby zakwalifikowano do wojska 98 rekrutów.

Pobicie. W tych dniach, Jakób Taradajka, zamieszkały w domu pod nr. 205 przy ulicy Sw. Jakóba, pobit woźnego magistratu tutejszego Wincentego Kozła, gdy tenże wręczał mu kopię wyroku zaoczne-go. T. pociągnięto do odpowiedzialności.

Sprostowanie. W numerze 255 „Dziennika“ z dnia 17 b. m. wydrukowana była p. t. „Napad“ wiadomość następująca: „W niedzielę około godziny szóstej wieczór, na p. X., przejeżdżającego w doroz-ce ulicą Ogródową, przed fabryką p. K. Poznańskiego, napadło kilku drabów, nsiłując go wyciągnąć na bruk; napadnięty stawiał opór, lecz otrzymał tak silne pchnięcie nożem pod biodra, że stracił przytomność. Napad dokonany był podobno przez zems-te“. Przeprowadzone w tej sprawie śledztwo policyjne wykazało, że wypadek powyżej opisany nie wydarzył się wcale.

Kradzież wina. Przed kilku tygodniami p. S., zamieszkały w domu Szarka przy ulicy Wilewskiej, sprowadził dwieście butelek wina, które umieścił w piwnicy. Przed dwa tygodnie wina tego niepotrzebowano, dopiero w sobotę p. S. kazał słu-żącemu przynieść kilka butelek. Można sobie wyobrazić zdziwienie jego, gdy w piwnicy, z całego transportu wina, znalazł tylko dwie butelki. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wino było skradzione nie odrazu, lecz częściowo, po kilka butelek.

Kradzieże. W nocy, przed kilku dniami do składu p. Józefa Cerpasa, weszli przez okno złodzieje i wynieśli chustek bawełnianych różnokolorowych na sumę rs. 300.

Przed kilku dniami w nocy do sklepu galanteryjnego, w domu pod N. 13 przy ulicy Konstantynowskiej, przedostał się rzezimieszek, otworzył okno z podwórza. Na szczęście jeden z współwłaścicieli sklepu, zauważywszy otwarte okno, zaalarmował krzykiem stróża i kilku mieszkańców, wskutek czego złodziej umknął, nie zdążywszy nic z sobą zabrać.

Onegdaj, około godz. 10 wieczór do mieszkania państwa K., przy ul. Zachodniej pod N. 29, zakradli się złodzieje przy pomocy wytrychów i zabrali okrycie damskie, 2 złote łańcuszki i parę innych kosztowności na sumę przeszło 100 rs.

Przed kilku dniami zaareztowała policya 2 robotników z młyn p.-R. na Balutach, którzy, podczas nieobecności właściciela, skradli kilka worków mąki i spieniężyli je u pewnego kupca na Starym Rynku.

Jednemu z krawców tutejszych, podczas nabożeństwa w kościele, wyciągnięto z kieszeni onegdaj przed południem portmonetkę, zawierającą sto kilkadziesiąt rubli.

Niezwykłą kradzież popełniono w tych dniach pod Łodzią, we wsi Moskanie. W nocy do mieszkania starych kolonistów, nazwiskiem Manch, zakradł się złodziej i oblanszy kubłem zimnej wody śpiącą żonę Muncha, owinał ją mąką pierzyną. Staruszka, z początku wskutek przerażenia, później zaś z powodu zatknięcia przez złodzieja ust, krzyčeć nie mogła. Tej samej operacji oryginalny opryszek dokonał z obudzonym Munchem, którego w dodatku wrzucił do ciemnej piwnicy, poczem, przetrząsnąwszy całe mieszkanie, zabrał 50 rubli gotówką i ułotnił się. Wywohodzeni nazajutrz staruszkowie nie mogli dać o złodzieju żadnych objaśnień, gdyż ten ostatni miał na głowie worek, którym zasłonił sobie twarz z zupełności. Skutkiem niespodziewanej i zimnej kąpieli, żona Muncha mocno zasłabła.

Według ustawy urzędów lekarskich, pomocnicy aptekarzy przy zdawaniu egzaminów na stopień prowizora obowiązani są, między innymi dawać świadectwa z odbytej w aptoce trzechletniej praktyki. Ponieważ jednak

przekonano się, że częstokroć zwierzchność uniwersytecka, mniej zwracając uwagę na termin rzeczony praktyki, przyjmuje na słuchanie kursu kandydatów, którzy nie ukończyli całej praktyki, przeto ministerium oświaty wydało polecenie do wszystkich uniwersytetów, ażeby pomocników i asystentów, nieposiadających świadectw z odbytej praktyki, do słuchania kursu nie dopuszczaly.

W przedmiocie zorganizowania ratunków przy pożarach w wsiach i osadach powstał projekt utworzenia podlegających inspektorom obwodowym. Dobierani z pośród osób znających dobrze przyrządy ratunkowe i organizację pomocy wrzacie pożaru, instruktorzy tacy, będą objeżdżali osady i w razie potrzeby budowane, celem udzielania potrzebnych wskazówek, oraz dopełniania rewizji przyrządów ratunkowych i zachowania przepisów bezpieczeństwa ogniowego, szczególnie pod względem budowlanym.

Zgierz. Przed kilku dniami, na szosie ze Zgierza do Ozorkowa, w zagajniku na terytorium majątku Łudmierz, pięciu drabów napadło na przejeżdżającego handlarza z Ozorkowa, Abrahama Ieka Grimba. Otoczywszy wóz, napastnicy zagrozili woźnicy i handlarzowi, że zabiją ich, gdy będą stawiali opór. O oporze wszakże, wobec przeważającej siły, nie było mowy i napastnicy zrabowali wszystkie towary z wozu, a następnie zrewidowali Grimba i zabrali mu weksli na sumę 72 rs., oraz futro wartości rs. 40, poczem uciekli. Poszkodowany handlarz wartość zrabowanego towaru oblicza na sumę rs. 400. Gdy złodziej zniknął w lasku, izraelita kazał zawrócić woźnicę do Zgierza i zawiadomił o wypadku policję tańcystką, która rozpoczęła śledztwo.—W sobotę, w Zgierzu, zamieszkały przy ulicy Łódzkiej piekarz, chcąc pozabawić się życia, poderżnął sobie gardło. Wypadek spostrzeżono i zawezwał lekarza, który zatamował krew i przedsięwziął wszelkie środki celem utrzymania desperata przy życiu.

Piotrków. W poczet adwokatów przysięgłych przy sądzie okręgowym piotrkowskim przyjęty jest pomocnik adwokata z Petersburga, p. Obuszynskij.

Warszawa. Kancelarya okręgu naukowego warszawskiego ogłosiła wykaz 86-ciu studentów w roku szkolnym 1891/2, przeznaczonych dla uczniów i studentów, oraz ocenę. Kandydaci, pragnący się ubiegać o te stypendya, winni z podaniami swojemi zgłaszać się co do zapisów: Turobójskiego, Rudnickiego, Nieniewskiego, Wołowicza, Ordega, Sierałowskiej, Jabłońskiego, Zdziennickiej, Tolstoj, Zielinskiego i Rozena do osób wskazanych w tekście ogłoszenia, co zaś do pozostałych zapisów, podania wraz z dowodami należy wnieść do kuratora okręgu naukowego najpóźniej do dnia 13 grudnia.

Konkurs, ogłoszony przed kilku miesiącami przez redakcję „Gazety sądowej”, rozstrzygnięto na posiedzeniu komisji redakcyjnej w dniu 16 b. m. Jakkolwiek żadnej z trzech prac najlepszych nie uznano za odpowiadającą w zupełności warunkom, jakie powinna łączyć w sobie praca nagrodzona, jednakże większością głosów przyznano nagrodę p. Władysławowi Ankiewiczowi, sekretarzowi wydziału hipotecznego w Miechowie, za pracę względnie najlepszą, mającą za przedmiot wykład przepisów obowiązujących o przysposobieniu. Dwie pozostałe prace zakwalifikowano również do wydrukowania w „Gazecie sądowej”, o ile autorzy zgodzą się na to.

Atkem regimentalnym, w tych dniach sporządzonym, dr. Gustaw Fritsche sprzedał tygodnik „Medycyna” doktorowi Henrykowi Dobrzyckiemu.

Dyrektor działu sztuk pięknych na wystawie wszechświatowej Kolumba, która ma odbyć się w Chicago w roku 1893, profesor Ives, bawiąc przed kilku tygodniami w Warszawie, zwiędził pracownice niektórych artystów w celu zachęcenia ich do wysłania prac na wystawę, przez cęm zwrócił ich uwagę na ten kraj, w którym może się utworzyć dla nich pole zbytu. Grono malarzy warszawskich już w styczniu roku przyszłego wyśle pierwszą partię obrazów do Ameryki, a konsul Stanów Zjednoczonych w Warszawie obiecał poprzeć tę sprawę swemi stosunkami amerykańskimi.

Poniżej projektowany nowy szpital Dzieciątka-Jezus na folwarku Świętokrzyskim znajdować się będzie w znacznej odległości od środka miasta, powzięto zamiar wprowadzenia w nowym szpitalu ambulansów dla chorych i rannych, które, na wezwanie telefonem z biur cyrkulowych, wyruszałyby bądź to na miejsca wypadków, bądź to dla osób ciężko chorych.

Kamera asfikcyjna do pozabawiania

życia psów łowionych na ulicach jest już gotową do użytku. Psy giną w kamierz pod działaniem kwasu węglowego.

W Ćmielowie, majątku ks. Aleksandra i Ksawerego Lubbeckich, odbyło się w tych dniach zebranie komitetu Ćmielowskiego towarzystwa wysiłków kochnych. Na zebraniu tem postanowiono urządzić przyszłego wyścigi w miesiącu maju roku przyszłego. Nagród prywatnych będzie siedem, nagród ze strony towarzystwa trzy.

Petersburg.

Na przyszłym zjeździe w sprawie pożarów ma być rozpatrywany projekt zorganizowania w Petersburgu towarzystwa wydawania zapomóg służącym w straży ogniowej, którzy ulegli wypadkowi przy gaszeniu pożaru.

W Petersburgu mają być urządzone na ulicach kioski dla rozmowy telefonicznej. Za użytkowanie z telefonem pobierana będzie opłata w wysokości 20 kop. za 5 minut.

Witebsk. Proboszcz witebski, ksiądz Kimbar, legował 2,000 rs., od których procenty mają być wydawane corocznie najbiedniejszym uczniom wyznania chrześcijańskiego.

TEATR I MUZYKA.

Zuana i ogólna sympatyą cieszą się operetka Straussa „Zemsta nietoperza”, (Fledermauss), graną była w niedzielę po raz pierwszy w tym sezuicie.

Z partji żeńskich jedynie pani Bronikowska (Adela), wywiązała się bez zarzutu, jak zwykle też serdecznie ją oklaskiwano. Panna Nowicka, ani gra, ani śpiewać nie mogła, podobała trudnej partji Rozalindy. W czwartku zwłaszcza, (akt 2-gi), raził głos niepostawiony, brak koloratury i nieumiejętność pasażowania. Lepiej już było pozostać na samem *andante*, nie zapuszczając się w niebezpieczną *frizę*, lub wyrzucić zupełnie ten numer, zastępując go wkładką. Niedzielną „Fledermauss” wycierpiał tyje amputacji i wszelkich operacji chirurgicznych, że i ta jedyna niewieleby mu już zaszkodziła, a panna Nowicka nie byłaby narażoną na zarzarcie przyjemnego wrażenia, jakie sprawiła na słuchaczy Germaną w „Dziwnych Korniewskich”. P-na Wojewódzka (księżka Golesko), miała gustowny kostiumek. P. Janowski (Franke, dyrektor wieńczenia), wyborną grą (zwłaszcza akt 3-ci, scena po balu), umiał nagrodzić braki wokalne, tembardziej, że rola ta śpiewać nie wymaga. Serdeczne przyjęcie, jakiego słuszenie ceniony artysta doznawał w niedzielę, jest najwymowniejszym dowodem, że jemu należy się palma pierwszeństwa w przedstawieniu „Zemsty nietoperza”. P. Czyżkowski (doktor Falke), grał z życiem i humorem, a bardzo ładne wykonanie utworu „Słostry me” (akt 2-gi), obudziło słuchaczy w słuchaczach, że nie jemu powierzony był w słuchaczach, że nie jemu powierzono usilnego starania, niewiele zrobił p. Sosnowski. Wszystkie prawie numery muzyczne, w których p. S. mógł przedstawić swe zdolności wokalne (tercet akt 1, duet z zegarkiem akt 2 i polowa tercetu akt 3), zostały wyrażone, w grze zaś artysty za wiele było powagi i sztywności. Eisenstein *to bon vivant* w całym słowa znaczeniu, a salon księżki Golesko, zwłaszcza po szampańskich libacach, nie krępuje zbytbylny etykiety. P. Roman, dobrym był Blindem, a p. Gloger w roli Froscha, dozorca więziennego, pobudzał słuchaczy do szczerej wesolosi.

Pomimo zbyt późniejszego wystawienia operetki, co było widoczne nawet w prozie, chóry i orkiestra trzymały się dzielnie. S. Krz.

W sobotę odegrano na scenie teatru Victoria „Walkę o byt” Daudet'a. Zapóźnio byłoby obecnie i nas zastanawiać się szczegółowo nad treścią sztuki, która była już oceniana przez pierwsze krytyczne powagi europejskie i świeżo dala powód do zacietych sporów i polemik także w naszej prasie. Stwierdzono przy tej okazji niejednokrotnie już zaznaczaną prawdę, że można być wielkim powieściopisarzem, będąc jednocześnie lieliym dramaturgiem. Scena ma dla piszących powab nieprzerpary; uległ mu także Alfous Daudet i stworzył rzecz niesenciczną, o słabej akcji, przesiąkniętą tendencyą, która sprawia, że patrzynny na rezultaty czegoś, co się stało, albo dzieje za kulisami, a niektóre osoby działające więcej opowiadają, niż działają i więcej są posobieniem pewnych zasad, ścierających się ze sobą, niż żywymi, rzeczywistymi ludźmi. Ale i teza, jakiej zdaje się bronić Daudet, również mu się nie udało. Walka bowiem o byt w nauce wygląda zupełnie inaczej, a wcale nie tak znawno obydnie, jak się może wydawać wierzeźnymy sędziom. Teza Daudet'a podzieliła los wszystkich innych, zapożyczanych przez autorów z dziedziiny naukowej, czy to będą nauki przyrodzone, czy socjologiczne. I ostatnia praca dramatyczna Daudet'a „Lobstacle”, oparta na teo-

ry o dziedziczności mści się na autorze za ciekłą wciągnością na scenę sporów i zagadnień naukowych. Dlatego to w Pawle Astier, zamiast bohatera jakiegis nowych prądów społecznych, daje nam autor miłobędęci, pospolitego karyerowicza, a bohaterów tego gatunku widywaliśmy w życiu i na scenie w postaci różnych czarnych i szarych charakterów takie mnóstwo, że nowe wydanie, nawet podlane sensacyjnym sosem quasi socjologicznych teoryj—calkiem było zbędne. Mimo to nawet nieudane dzieło znakomitego umysłu potrafi pociągnąć i zainteresować.

Rolę Pawła Astier odegrał p. Sosnowski z różnem powodzeniem. Co prawda, postawił sobie bardzo trudne zadanie z pospolitego, jak rzekliśmy, karyerowicza, zrobić komicznie bohatera jakiegis idei, co nieubłaganie, jak fatum, ma dążyć do celu, drugoczęca wszystko po drodze, zanim sam nie legnie zdruzgotany przez „silniejszego”. W scenach dramatycznych grał p. Sosnowski bardzo miadnie, wszędzie zresztą gdzie działał, gra jego była poprawną, ruchy i gesty swobodne, naturalne, dykcya prawidłowa. Przy opowiadaniu jednak, w monologach i w scenach niemych, artysta pozostawał wiele do życzenia, stawał się sztywnym, za mało gra wypełniając luki w działaniu. W każdym razie była to jedna z ról najlepiej w sztuce wykonanych. Nie wiemy co powieździeć o grze p. Trapszy (Vallant) w roli calkiem do jego talentu i usposobienia nie pasującej. Były to usiłowania zdolnego i rutynowanego artysty, który starał się naprawdę własną czy też cząstką omylkę w obzadzie. Wszeczhroność zdracza się bardzo rzadko i jest przywilejem albo genialnych artystycznych uzdolnień, albo miernych zupełnie, a p. Trapszo jest prawdziwie utalentowanym artystą. Wziewną rolę Antoniego Gaussad' oddał p. Janowski niezmiernie sympatycznie i naturalnie. Była to rola, zdaniem naszym, najlepiej wykonana ze wszystkich. Pp.: Dobrzański (Chemineau), Staszowski (Lortique), Danielewski (hr. Ardian) i Węgrzyn (Odzwierny) byli zupełnie na swoim miejscu.

Pani Różańska (Marya-Antonia) była w momentach dramatycznych szczerą i pełną uczucia, a wogóle poprawną. Pani Trapszowa charakterystyczną rolę marszałkowej wdowy, odegrała z wielką dozą werwy komicznej. P. Bissen-Janowska (Estera de Séleny), grała lekko i naturalnie, bardzo trafnie uchwytywszy ton i sposób bycia lwiej salonowej. Panna Wyrwicz (Lydya), stworzyła by niezmiernie sympatyczną postać, gdyby uczucia nie postępowaly tu i owdzie afektaeyą. Więcej jedności, szczerosci, a mniej sentymentalizmu zdobyłyby się komicznie artystyce i many tego prawo spodziewać się po jej wybitnem uzdolnieniu. Lydya nie jest calkiem bierną bez charakteru istotą, skoro mogła się targnąć w rozpaczy na swe życie.

Zresztą, wykonanie było prawie takie, na jakie tylko zdobyć się mogły siły naszego teatru, budziło też wśród publiczności, silnie zainteresowanej sztuką, żywe oznaki zadowolonia.

Dziś w teatrze Victoria powtórzy będzie po raz trzeci, arcywesoly „Teśd” Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

Sily komedyjowe probują obecnie komedye w 3 aktach z angielskiego p. t. „Niebieska grotka”, ciesząc się wielkiem powodzeniem w Warszawie.

Opereta przygotowane „Vice-Admirala”, który ukaże się na scenie po raz pierwszy w przyszłym tygodniu.

ROZMAITOŚCI.

Królewiec. Niemożność sprowadzenia paszy dla bydła z zagranicy, grozi zbrytawnieniem całej hodowli bydła w Prusach wschodnich. Pocieszają się, że cofniętym będzie zakaz wywozu makuchów.

Wiedeń. Na wykonanie przedwzstępných robot przy projektowanej kolei Stanisławów—Marmarosz—Sziget, wniesiony będzie do budżetu na r. 1892 kredyt w wysokości pół miliona złr. Porozumienie w tej sprawie między obu rządami już nastąpiło.

Życie ludzkie. Według najnowszych danych statystycznych, rocznie umiera na całej kuli ziemskiej 33,000,000 osób, dziennie umiera średnio 91,554, na godzinę 3,730 i na minutę 62 osoby. Średnia długość życia ludzkiego wynosi 38 lat—1/4, ludzkości umiera przed 7 rokiem, 1/2 przed 17 rokiem. Na 100,000 osób jedna zawiera dłuższe 100 lat. Stan małżeński lub panieński. Na 1,000 osób, dostępujących 70 roku życia, 43 należy do stanu ślubowego i urzędniczego, 40 jest gospodarzy wiejskich, 33 rzemieślników, 92-ci wojskowych, 29 adwokatów i inżynierów, 27 nauceyich i tylko 34 lekarzy.

Kobieta magnetyczna. Najnowszym dziwno Londynu jest tak zwana „malutka dama magnetyczna z Georgii”, występująca obecnie w zali Alhambra w Londynie. Ładna trzydziestoletnia Karolina, ważąca niewieźęej nad sto funtów angielskich, obdarzona jest otrzy-

mą silą, której zdumiewające dowody dawała niedawno przed szerepłem gronom amatorów i dziennikarzy. Na pozor bez wielkiego wysiłku „malutka” podnosiła po dwóch, trzech, czterech, a nawet po pięciu z obecnych panów, podczas gdy wszyscy razem zebrani zbitowymi wysiłkami nie mogli na cal jejoni podnieść krzesła, na którym sama siedziała. Następnie siłaczka schwyła za kant stołu bilardowego i jak piórko podniosła do góry. Pełcz tego kładła ona ręką na głowy obecnych panów, podnosząc ich bez trudu. Mis Annie Abbott posiada dar udzielania w pewnym stopniu siły swojej innym osobom, jak tego dowiodła na matrym chłopcu, którego wprowadziła w stan zasztywnienia i wówczas dwóch mężczyzn nie mogło podnieść go z ziemi (?!).

Język małp. Z Now-Yorku donoszą, iż uczone amerykański, profesor Garner z Waszyngtonu, wybiera się w podróż do Afryki zachodniej w celu badania języka goryłów. Mowa małp w czasach ostatnich żywo interesuje filologów amerykańskich.

Miny złota obite odkryto w Colorado. Tonna kruczasm z tej miny przedstawia wartość 40—60 tysięcy dolarów.

Poprawianie natury. W londyńskiej dzielnicy West-End, zamieszkałej przez klasę wyższą, pomiędzy innymi sklepami znajdują się i zakłady upiększające. Za pewną, zażywając bardzo wygórowaną opłatą, od 60 do 180 funtów, panie niezadowolone z koloru i gatunku włosów, mogą ją zmieniá na „atlas” lub „puszek brzoświni”. Kuracya trwa od sześciu do osmiu tygodni i bywa podobno skuteczna.

Pierwsza adwokatką w Europie jest rumunka, panna Scrimia Bilecu, która po studiach prawa w Paryżu i złotonia świętych egzaminów doktorskich, powróciła do ojczyzny i podała prósbę o dopuszczenie do praktyki adwokackiej. Korporacya adwokacka jednomyślnie przyjęła jej prósbę, a prokurator generalny bez przeszkody zezwolił na zapisanie do listy adwokatów miejscowych z prawem wykonywania praktyki. Sama panna Bilecu nie idzie o ciągnięcie materialnych korzyści ze swego nowego stanu, pochodzi bowiem z rodziny bogatej, ale pragnie ona rozdziałem swoim otworzyć nową drogę samodzielnę pracy. Jasto pierwszy wypadek w Europie, dotąd bowiem do adwokatury dopuszczano kobiety jedynie w Ameryce. Niedawno odrzucono we Włoszech i w Belgii dwie prósbę o przyjęcie kobiet do korporacyi adwokackiej. Zachęcona przykładem panny Bilecu, panna Chauvin, licencyatka praw w Paryżu, zamierza podać odpowiednią prósbę w swojej ojczyźnie.

Zart finansowy. W Berlinie krąży dowcip, będogo bardzo w czasie. Pytano się pewnego giełdżarza, jaki obecnie najpewniejszy bank w Berlinie?—„Mitteldutsche Creditbank”—brzmiała odpowiedź.—„Dlaczego?”—„Bardzo proste: jeżeli bowiem zrabowanoby mu (Mittel) i cofnięto kredyt (Credit) to jeszcze pozostaby—„Deutsche Bank”.

Zjazd spirytystów. Dnia 28 b. m. w Wiedniu odbędzie się międzynarodowy zjazd spirytystów. Z Warszawy podobno podjeża na zebrańie trzech zwolenników praktyk z ducłami.

TELEGRAMY.

Paryż, 20 listopada. (Ag. p.in.). P. minister Giers przybył tutaj i przyjęty był na dworcę przez barona Möhrenheima i personel ruskiego poselstwa. Hrabia d'Ormesson powitał p. Giersa imieniem ministra Ribota.

Paryż, 20 listopada. (Ag. p.). Na wzorzystem posiedzeniu izby deputowanych-Basly wniósł interpelacyę w sprawie zmożony górników w departamencie Pas de Calais i zażądał wnięszania się rządowi. Minister robót publicznych, Yves Guyot, oświadczył, że interwencya rządu nie jest możliwa. Freycinet przypomniól, iż rząd wniósł do izby projekt utworzenia kasy emerytalnej dla robotników i oznajmił, że wkrótce wniesionym będzie także projekt 6 sądach rozjemczych pomiędzy pracodawcami a pracującymi. Robotnicy powinni by wszakże pamiętać, iż kwestya społeczna nie rozwiązuje się drogą anarchicznych zwńów. Rząd dołoży wszelkich starań, ażeby zabezpieczyć porządek i swobodę pracy. Clémenceau domagał się także interwencyi rządu celem zaoproszczenia zgody. Freycinet przyrzekł użyć swojego wpływu, nie może wszakże narzucać swych postanowień. Izba większością 357 głosów przeciw 107, uchwalila porządek dzienny, pochwalając oświadczenia rządu.

Wiedeń, 20 listopada. (Ag. p.). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji delegacyi węgierskiej do spraw zagranicznych, delegat Falk przypomniał, iż w dniu dzisiejszym przypada 10-ciolecie rocznica zamianowania hr. Kalnoky ministrem spraw zagranicznych. W imieniu delegacyi węgierskiej Falk wyraził życzenie, aby hr. Kalnoky jeszcze długie lata z całą energią rozwijał swą działalność na polużytek monarchii. Wszyscy delegacyi powstali i wykrzyknęli: „ojen”. Hr. Kalnoky dzięko-

TELEGRAMY GIELDOWE.

Table with columns for exchange rates (Giełda Warszawska, Giełda Berlińska) and dates (Z dnia 20, Z dnia 21). Includes sub-sections for 'Zapłacono' and 'Zadano z końcem giełdy'.

MONETY I BANKNOTY

Table showing exchange rates for various banknotes and currencies, including 'Marki niemieckie', 'Anstryackie banknoty', and 'Kupony celne'.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

List of arrivals including Grand Hotel, Hotel Manteuffel, Hotel Victoria, and Hotel Polski, listing names and locations.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Table with columns for departure/arrival times (do Łodzi, przychodzą, z Łodzi, odchodzą) and specific train numbers and times.

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

nia wpłynęła na równowagę budżetu. Rzezywiście w ciągu 10-ciu miesięcy wpłynęło do kasy państwa w 10,500,000 rub. mniej niż w roku zeszłym. Zmalały natomiast wydatki na spłatę długu państwa.

Paryz, 22 listopada. (Ag. pól.) Onegdaj po południu prezydent Carnot przyjmował p. ministra Giersa. Rozmowa miała charakter bardzo serdeczny. Ponieważ wizyta nie nosiła cechy urzędowej, honory wojskowe oddawane nie były.

Petersburg, 22 listopada. (Ag. pól.) Do ogłoszonych już punktów, przez które wolno wywozić owoce za granicę, dodano też port w Eupatoryi.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 21-go listopada. Wokale krót. term. n. s. Berlin (2 d.) 50.60, 67 1/2, 72 1/2, 75.80, 90, 54.60, 10 kupa; Londyn (3 m.) — — — — —; Paryż (10 d.) 41.05, 10, 15, 20 kupa; Wiedeń (8 d.) — — — — —

Łódź 26.4. Listy likwidacyjne 179.4, pożyczka premiova 1 168.9, II 89.7. Petersburg, 21 listopada. Wokale na Londyn 104.25, II pożyczka wschodnia — — — — —

Londyn, 21-go listopada. Pożyczka ruska z 1889 r. II emisji 91 1/2, 3 1/2, Kuponie angielskie — — — — —

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Malżeństwa zawarto w dniu 22 listopada: W parafii katolickiej. 17: Piotr Kurplik z Eleonorą Baniak, Stanisław Popławski z Waleryą Starczewską, Władysław Jan Woźniakowski z Józefą Zielnicką, Michał Jędrzejak z Karoliną Staszewska, Adam Wankiewicz z Wandą Wróblewska, Teodor Gmachel z Emilją Schmiech, Ludwik Bobrzyk z Józefą Michaliną Sobczyską, Edward Klimaszewski z Maryanną Belwicki, Leon Wlazło z Stanisławą Cłupa, Wiktor Butkowski z Małgorzatą Kaczmarek, Andrzej Dąbrowski z Kazimierą Trzawczyńską, Aleksander Nuty z Joanną Maj, Karol Kryger z Ludwiką Świętą, Antoni Andrzejak z Franciszką Przygalską, Jan Płucinski z Ewą Masłowska, Józef Dąbkiewicz z Franciszką Dziwiłską, Jan Szymel z Amalią Gampe

Zmarli w dniu 22 listopada: Katołczy: Dzieci do lat 15-ty zmarło 9, w tej liczbie chłopców 4, dziewcząt 5, dorosłych 5, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 2, a mianowicie: Antoni Klinger, lat 32, Maryanna Jędrzej, lat 55, Jan Kirchner, lat 41, Stanisława Kucharska, lat 17, Ewangelicy: Dzieci do lat 15-ty zmarło 10, w tej liczbie chłopców 5, dziewcząt 5, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Wilhelm Arndt, lat 48, Krystyna Glaser, lat 80. Starożakonk: Dzieci do lat 15-ty zmarło 2, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 1, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn — kobiet 1, a mianowicie: Teresa z Sobolekch Jakubowicz, lat 70, Pajga Danowska, lat 16.

wał i wyraził swoje najszczerze sympatyje dla Węgier. Witebsk, 21 listopada. (Ag. p.) W wydziale kryminalnym sądu okręgowego witebskiego, sądzoną była sprawa o zarobowanie w dniu 20 kwietnia 1890 r. w Witebsku na rs. 23,000 kosztowności i zegarów ze sklepu jubilerskiego, Triwasa, obrabowanie i zaduszenie mieszkającego przy magazynie starszego subiekta Morkowicza i jego żony. Wzawano 18-stu świadków. Oskarżonych jest 7-miu; pozbawieni praw: Saгал i Keleman, włościanin Garaskin i mieszczanie ojciec i syn Rabanienko, Weinfeld i Meiting. Przysięgli uwalniając Meitinga, orzekli winę reszty oskarżonych bez okoliczności łagodzących. Sąd skazał do ciężkich robót Saгал na lat 18, obydwóch Rabanienko na lat 15 każdego, Garaskina na lat 13 i Kelemana na 10 lat, Weinfelda na zmknięcie w więzieniu na rok jeden i miesiąc osiem.

Ryga, 21 listopada. Ag. pól. Sąd okręgowy w Rydze wydał dziś wyrok w sprawie agenta policyjnego, Ameryka i wspólnika jego Jusufowicza, oskarżonych z art. 1489 ustawy karnej o ciężkie, z niebezpieczeństwem życia połączone, pobicie dwóch studentów politechniki w Rydze. Ameryk skazany na pozbawienie wszelkich praw i oddanie do rot arezantekich na dwa lata, a Jusufowicz na oddanie do rot arezantekich na rok jeden.

Petersburg, 21 listopada. (Ag. pól.) Od 1 (13) stycznia 1892 zacznie wychodzić tutaj „Juridyczkaja Gazeta”. Celem jej będzie roztrząsanie powstających w praktyce zagadnień sądowych i administracyjnych, oraz podawanie wiadomości i wskazówek prawnych. Prenumerata roczna wyniesie 7 rubli z dodatkiem bezpłatnym wyroków kasacyjnych.

Petersburg, 21 listopada. (Ag. pól.) Ogłoszono rozkaz Najwyższy tej treści: Celem ulżenia właścicielom premiowych listów zastawnych banku szlacheckiego w opłacie siódmej raty, przypadającej dnia 15 (27) b. m. w kwocie 20 rub., rozkłada się ją na trzy raty: 7 rub. w dniu 15 (27) b. m., 7 rub. w d. 15 (27) marca 1892 r. i 6 rub. w d. 15 (27) lipca 1892 roku. Wrazie nieuiszczenia raty w terminie, posiadacze tymczasowych świadectw mogą uiszczyć ją w ciągu miesiąca ulgi z potrąceniem kary z 6% rocznych. Minister skarbu, na czas przedłużenia spłaty, oznaczy wysokość i warunki pożyczek, udzielanych przez bank państwa na zastaw świadectw tymczasowych i całkowicie opłaconych listów zastawnych.

Berlin, 21 listopada. (Ag. p.) Minister Giers przyjedzie tutaj w poniedziałek o godzinie 5 wieczorem. Na środe zapowiedziano u ambasadora ruskiego wielki obiad, na który zaproszono kanclerza rzeszy i ministrów. P. Giers wyjedzie do Petersburga we środe poclagiem wieczornym.

Petersburg, 21 listopada. (Agen. pól.) Z powodu przesadzonych wniosków i obaw, wywołanych skapani żniwnami, ogłoszono następujący komunikat urzędowy: Pozostałe w Rosyi zapasy zboża wystarczają na potrzeby mieszkańców do żniw 1892 roku. Jako zapomogę dla ludności wyasygnowano około 60,000,000 rub. z kasy państwa. Gotowizna kasy wynosi 220,000,000 rub. zatem jest całkowicie możliwe pokrycie nietylko nieprzewidzianych wydatków nadzwyczajnych, lecz i przewidzianych w budżecie 1891 roku wydatków nadzwyczajnych, tudzież przedterminowej amortyzacji długu państwa w roku bieżącym. Okazuje się jeszcze nielada remanent na potrzeby 1892 roku, na których zaspokojenie jest też przeznaczony wpływ z pożyczki trzyprocentowej. Niedobór dochodów państwa

O G Ł O S Z E N I A.

Dr S. Dworżańczyk ulica Długa 62, obok kościoła Ewangelickiego. Rano od 10 — po połud. od 4-6 godz. 232-6

Dr. J. Koliński OKULISTA przyjmuje chorych na oczy od 3 do 5 po poł. Piotrkowska 45, róg Zielonej. 2298-0

DENTYSTA J. HABERFELD POWRÓCIE. Przyjmuje od 9 rano do 1 i od 2 do 7 po poł. Biednych bezpłatnie od 8 do 9 rano. Plombowanie i zęby sztuczne. Operacje bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozwesalający) Ulica Piotrkowska 59, dom S-rów Minberg, obok d. W-go Lorenza. 2305-15

Wezwanie wierzycieli. Syndyk tymczasowy masy upadłości Tomaszowskiego fabrykanta Paula Knote na zasadzie art. 501 i 502 kod. h. wzywa wszystkich wierzycieli powyższej masy upadłości ażeby się stawili w ciągu dni 40 bądź osobliście bądź przez pełnomocników, przed syndykiem upadłości, aby mu oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami i aby mu oddali tytuły swych wierzycielności lub złożyli je w kancelaryi wydziału cywilnego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego, a także aby asystowali na zasadzie art. 503 k. h. przy sprawdzeniu ich tytułów które będzie się odbywać codziennie o godzinie 11 zrana w ciągu dni 15 po upływie powyższego terminu, w obecności Sędziego Komisarza w gmachu Sądu Okręgowego. Syndyk tymczasowy Adwokat Antoni Byczkowski. 2319-

Nauczycielka z wyższym wykształceniem naukowym poszukuje lekcyj nauk przyrodniczych — wykłady w języku polskim lub francuskim; daje lekcyjne języków polskiego i francuskiego. Oferty w Administracji „Dziennika” pod lit. X. Z. 2180-3

UDZIELAM lekcyj muzyki i korepetycji. Bliższa wiadomość: ulica Zachodnia 44 u właściciela domu W-go Weylanda. 2291-3

PRASOWACZKA Zdobna POTRZEBNA zaraz do pralni „Magdaleny” ulica Wschodnia 67. 2333-2

ZGUBIONO kartę pobytu, wydaną z magistratu m. Łodzi, na imię Antoniego Dudek. Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie. 2325

ZAGINEŁA ćwiartka losu N 6440-a do piątej klasy 157 loteryi Królestwa Polskiego. Ostrzeżenie, że los ten dla nieprawego nabywcy jest nieważny, gdyż stosowne ostrzeżenia, gdzie należy poczyniono. 2318

Student Warszawskiego Uniwersytetu poszukuje kondycyi, lekcyj lub korepetycji. Specyjalnie język polski. Oferty w Administracji „Dziennika” pod lit. S. B. 2179-3

KUSZERKA Bolmińska z Warszawy przyjmując na stałość. Dyskrecya i macierzyńska opieka zapewniona sig. Ul. Długa 58, miesz. 26. I piętro, obok kościoła ewangelickiego. 3072-3-1

Młody Człowiek umiejący czytać i pisać po polsku, po rusku i po niemiecku, poszukuje miejsca swawolnego lub konduktora przy omnibusach. Bliższy adres: ul. Zarzawska 1063, dom Brzeziny u Jakóba Regielskiego. 2301-

Zgubiono paszport, wydany z gminy Biela pow. brzezińskiego na imię Ernestyny Jess. Łaskawy znalazca raczy złożyć go w tutejszym magistracie. 2300

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

We wtorek 24 listopada 1891 r.

Teść.

Komedia w 3 aktach, oryg. napisana przez R. Ruskowskiego i A. Abrahamowicza.

OSOBY:

- | | |
|---|---------------------|
| Baltazar Wędożyński, wdowiec | p. Trapszo |
| Wanda, jego córka | p-na Wyrwicz |
| Agnieszka, jego siostra | p-ni Różańska |
| Felicja, siostry | p-ni Trapszowa. |
| Józef, mąż Felicy | p. Winkler |
| Eufemja, ich córka | p-na Meszczarska |
| Tekla, krewna Baltazara | p-ni Bartoszewska. |
| Alfred, jej syn | p. Danielewski. |
| Zygmunt Kaczyński, adwokat | p. Sosnowski |
| Fałęcka, radczyni, młoda wdowa | p. Biasen-Janowska |
| Poręcznik, narzeczony radczyni | p. Dobrzański. |
| Rajnsiewicz, redaktor „Bomby” | p. Gloger |
| Artyniewski, obywatel z przedmieścia | p. Bartoszewski |
| Feliks | p. Czyżkowski |
| Nosalski, młodzień | p. Zaborski |
| Antoś | p. Morozowicz |
| Fizyk | p. Węgrzyn |
| Fizykowa | p-ni Wisłocka |
| Naczelnik biura | p. Roman |
| Naczelnikowa | p-na Sosnowska |
| Pan Ignacy, starosta weselny | p. Tomaszewicz. |
| Drużna | p-na Lewandowska |
| Drużba | p. Witkowski |
| Michał, stary służący Baltazara | p. Wisłocki |
| Barbara, domownica Baltazara | p-ni Czeremurzyńska |
| Jan, służący | p. Walentowski |
| Goście, służba, wyborcy. Rzecz dzieje się w Galicyi, za naszych czasów, w domu Baltazara. | |

Lecznica prywatna

róg Cegielnianej i Wschodniej, dom Wagnera № 43, wprost biura telefonów

otwarta codziennie od godziny 8^{1/2}, zrana Udziałują w niej porady:

Od g. 9—10 codziennie **D-ta Brzozowski**, choroby szcęk i zębów.

Od g. 10—11 w medz., poniedział, środa i sobota **Dr. Likiernik**, choroby oczu.

Od g. 11—12 w poniedział, środa i piątek **Dr. Rundo**, chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe z elektroterapią.

Od g. 11—12 codziennie **Dr. Gensz**, choroby wewnętrzne, przeważnie żołądka i kiszki.

Od g. 11—12 w niedz., wtorek, czwartek i sobotę **Dr. Rundo**, choroby kobiece.

Od g. 12—1 codziennie prócz piątku **Dr. Littauer**, chor. skórne, weneryczne i dróg moczowych.

Od g. 12—1 we wtorek, czwartek i piątek **Dr. Kollinski**, choroby oczu.

Od g. 1—2 codziennie prócz niedzieli **Dr. Przedborski**, choroby uszu, nosa, gardła i krtani.

Od g. 1—2 codziennie prócz poniedziałku **Dr. Goldsobel**, chor. wewnętrzne, specjalnie płuc i serca.

Od g. 2—3 codziennie **Dr. Plukus**, chor. wewnętrzne i dzieci.

Od g. 2—3 w niedz., wtorek i piątek **Dr. Likiernik**, chor. chirurgiczne.

Od g. 4—5 w poniedział, środa i sobotę **Dr. Krusze**, choroby chirurgiczne.

Opłata za poradę 30 kop. Przy Lecznicy znajduje się sześć stałych łóżek, kto sobie życzy jedno z nich zajęte, powinien zwrócić się do Dra Pinkusa, Róg Piotrkowskiej i Zielonej № 47, od 9—10 rano i od 4—5 po poł. 2322—0

Kancelarja Adwokata Zylbersztajna

przeniesioną została na ulicę Krótką do domu Grosskopfa, (nowy dom), 2260—6

S. Fraenkel NOWY

MAGAZYN MÓD

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 250 (nowy b.), 1 piętro obok składu Żyrardowskiego

Poleca Sz. Pub. magazyn swój bogato zaopatrzony w **największe modele parzytki**, oraz wielki wybór **zagranicznych i krajowych materiałów**.

Dla rozpowszechnienia nowego interesu, wszelkie **KAPELUSZE** w tym sezonie sprzedawane będą po cenie kosztu.

PANNY do maki przyjmują się. 2050—25

Przybłąkał się

WYŻEŁ biały w brązowej centki. Prawy właściciel za zwrot kosztów odebrać go może od Teofila Nowakowskiego, ul. Główna N. 1277, dom Sendermana. 2320—1

Niniejszem zawiadamiam W.W. Panie miasta Łodzi i okolicy, że moja

pracownia strojów damskich

pod firmą

Wiedeński Salon Mód

otwartą została w dniu dzisiejszym i znajduje się w domu Freunda pod № 58 (nowy) przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ, w nowej oficynie prawej na I-szem piętze vis-à-vis domu pana Konstada.

O życzliwe poparcie uprasza

Gisela Magidson-Kan.

2314 3

Nagrodzone medalami

Zabawki, gry towarzyskie, zajęcia umysłowe w ogromnym wyborze oraz 24 obrazy do nauki poglądowej o rzeczach, książki dziecinne, różne przedmioty nadające się na podarki dla dzieci i młodzieży, poleca

A. J. Wisniakowski

w Warszawie Trębacka róg Nowo-Senatorskiej № 2. Katalog bezpłatnie. PP. handl. rabat.

Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otworzyłem w mieście tutęjszem

fabrykę wyrobów platerowanych

Staraniem mojem będzie zadowolnić najwybredniejsze żądania Szanownej Publiczności tak eleganckiem wykonaniem jak i trwałością moich wyrobów.—Dla dogodności Sz. Klienteli przyjmuję wszelkie reparacje w zakresie mej fabryki wchodzące t. j. srebrzenie, złocenie i niklowanie. Nadmieniam, że najbardziej zniszczone przedmioty wychodzą z mej fabryki zupełnie tak jak nowe. Polecając się łaskawym względem Sz. P. miasta i okolicy pozostaję z uszanowaniem

Ludwik HENIG.

Oprócz wyrobów własnej fabryki skład mój jest zawsze zaopatrzony w wielki wybór wyrobów platerowanych pierwszorzędných Warszawskich fabryk. 1841—31

Magazyn Jarosławski

17. PIOTRKOWSKA 17.

na SEZON ZIMOWY

- | | |
|-------------------------|--|
| Wielniane koszule, | Jarosi. płótna |
| „ kaftaniki, | „ „ na prześcieradła. |
| „ pantalonny | „ „ bielezna stołowa, |
| „ pończochy, | „ ręczniki, |
| „ skarpethi, | „ serwety, |
| „ dziecinne pończoszki. | „ chustki do nosa. |
| | Ruskie: Madepołam barchan, nansuk, pikę, batyst, victorię i drelich. |

Bieliznę damską i dziecinną

w bogatym wyborze i pięknego wykończenia.

Dla PANÓW: koszuleienne, nocne, do podróży, kalessony, kołnierzyki płócienne, mankiety, półkoszulki, krawaty wykonane z najlepszych materyałów.

Obstalunki na bieliznę według miary, a także całe wyprawy wykonywają się prędko i dokładnie.

Magazyn Jarosławski

17. PIOTRKOWSKA 17.

COGNAC

Z WINOGRON KRYMSKICH fabryki IMPERIAL w Warszawie



poleca się **koneserom jako doskonały i zdrowy napój.**

Analizy W.W. Prof. Miliera, Dr. Nenckiego i Dr. Zawadzkiego orzekają, iż koniak „Imperial” nie różni się od „dobrych” wyrobów produkowanych we Francyi i że cena stosunkowo do swej dobroci, jest bardzo niska. Koniak „Imperial” jako czysty wytwór z wina, zaleca się chorym i rekonwalescentom.

Sprzedaż detaliczna odbywa się we wszystkich większych sklepach w Królestwie, a w Łodzi u panów:

Sprzeczkowski, ulica Piotrkowska.

Hartman,

S. Zarzecki, ulica Południowa № 490.

Semke, ulica Piotrkowska.

Karowski, ulica Konstantynowska.

A. Houk, ulica Piotrkowska.

Berman, „

Schönfeld, „

Szejnert, „

Thursz Bracla, „ 1883-25

ZARZĄD Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych m. Łodzi

ma zaszczyt zawiadomić, że w sobotę, dnia 16 (28) b. m. odbędzie się w sali **Koncertowej Vogla**, dla członków, ich rodzin, oraz osób wprowadzonych

Wieczorek tańczący

POPREDZONY koncertem amatorskim.

BILETY nabywać można, począwszy od poniedziałku, to jest dnia 23 b. m., codziennie od godziny 1^{1/2}—2^{1/2} po południu i od 9—10^{1/2} wieczorem w kancelaryi stowarzyszenia. 2322—10

na korzyść łódzkiego towarzystwa dobroczynności

ODBĘDZIE SIĘ URZĄDZONY PRZEZ KOMITETY DAMSKIE

BAZAR

na którym sprzedawane będą nagromadzone w wielkim wyborze najrozmaitsze przedmioty, które wszystkie służyć mogą jako podarunki gwiazdkowe.

Każdy przedmiot będzie oszacowany podług rzeczywistej wartości i sprzedawany bez naddatków. **Bazar** otwarty będzie codziennie od godz. 4, w niedzielę zaś od godz. 1 po południu do 10 wieczorem. Opłata za wejście do sali **20 kop.**, daje prawo przebywania na bazarze 3 godziny od 4—7 lub od 7—10. Podczas trwania bazaru przygrywać będą orkiestry.

Uprasza się Szanowną Publiczność o liczne odwiedzanie bazaru **KOMITET.** 2387—0

WARSZAWSKA Fabryka pierników i cukiernia

poleca się łaskawym względem Szanownej publiczności miasta Łodzi i okolicy na nadchodzące Święta

Bożego Narodzenia

ze swojemi wyrobami li tylko z **czystego miodu**, w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

Z głębokim szacunkiem **Ch. Biłewicki.**

ZGUBIONO kartę pobytu,

wydaną z tutejszego magistratu na imię Wincentego Pawlaka. Łaskawy znalazca raczy złożyć taką w tutejszym magistracie. 2321—1

DWA duże pokoje,

przedpokój i kuchnia ze **ZLEWEM i WODOCIĄGIEM**, w domu bezpiecznym

ZAZAZ do wynajęcia. ulica Ś-go Andrzeja Nr. 16. 2271—5—1

Do sprzedania

na dogodnych warunkach w mieście gubernialnem **Kielecach**

DOM wraz z HOTELEM

w **Rynku** położony. Wiadomość tamże Rynek № 12. 2311—3—1